Nasi orędownicy przed Bogiem 2

Misterium Gierwiat 3

Pierwsza Komunia w czasach wojennych 6

Wiadomości z życia diecezji 7

Grodno
№10 (492),
13 maja 2018

www.slowo.grodnensis.by

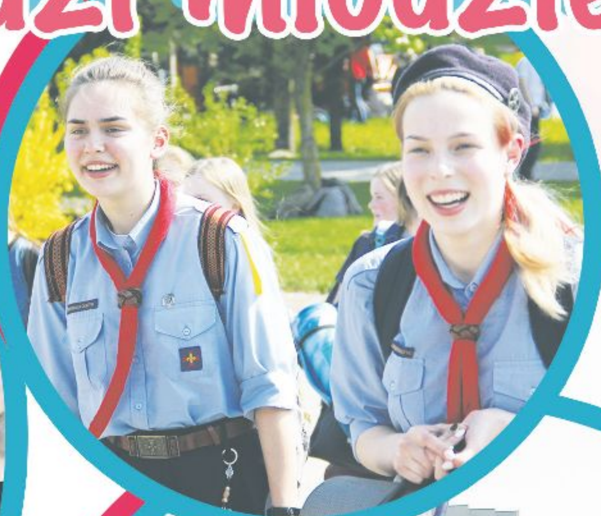
Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



Kościół na Białorusi. Jakim go widzi młodzież?









Od 29 kwietnia do 1 maja w Grodnie miało miejsce III Spotkanie Młodzieży Białorusi. Chłopcy i dziewczęta z różnych zakątków kraju mieli możliwość poznać siebie nawzajem, podzielić się świadectwem wiary, wzajemnie się ubogacić. Redakcja „Słowo Życia" zaproponowała młodym ludziom opowiedzieć o sobie i swoich diecezjach, zaznaczając, z czego najbardziej są dumni.

• ciąg dalszy na str. 4-5



Kapłaństwo – nie zawód, tylko życie

Z okazji jubileuszu swoich święceń kapłańskich księża posługujący w diecezji grodzieńskiej rozważają o istocie pracy duszpasterskiej, trudnych momentach niełatwej służby, a także o konieczności nieustannego dążenia do doskonałości.

• ciąg dalszy na str. 4-6

„Naładujcie baterię swego serca i bądźcie w kontakcie z Chrystusem!". Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

VII NIEDZIELA WIELKANOCNA
J 17, 11b-19

W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus, podniósłszy oczy ku niebu, modlił się tymi słowami: „Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno. Dopóki z nimi byłem, zachowywałem ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, i ustrzegłem ich, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem syna zatracenia, aby się wypełniło Pismo. Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni. Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie".

CHRYSTUS NASZYM FUNDAMENTEM

Pan Jezus zaproponował swoim uczniom taką jedność, której wzorem jest Jego więź z Wszechmocnym: „Ojcze spraw, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty we mnie, a ja w Tobie, aby oni w nas byli jedno" (por. J 17, 21). Tylko taka jedność się opłaca i tylko ona jest wieczna. Tym, który nas łączy w sobie i dokoła siebie, jest Chrystus. Dlatego budując więź z ludźmi, stawiajmy sobie pytanie, czy elementem jednoczącym nas jest Bóg, czy też coś innego.

Nie budujmy jedności na kruchych podstawach. Niech jej fundamentem będzie i pozostanie na zawsze nasz Zbawiciel. Taka więź wcześniej czy później przerodzi się w piękną przyjaźń z Bogiem. I nie ma na świecie nic trwalszego od tej przyjaźni.

Jak wygląda moja przyjaźń z Bogiem?

Czy potrafię budować zdrowe relacje z innym człowiekiem?

NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO
J 7, 37-39

W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów Jezus wstał i zawołał donośnym głosem: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza". A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony.

DOJRZEĆ DO CHRZEŚCIJAŃSTWA

Nie przez przypadek zmartwychwstały Chrystus daje apostołom Ducha Świętego właśnie w Wieczerniku. Było to dla uczniów Jezusa miejsce bardzo symboliczne: tam Mesjasz umył im nogi, nakarmił swoim Najświętszym Ciałem, udzielił święceń kapłańskich. Tam też Chrystus zapowiada zesłanie Ducha Pocieszyciela. Tak więc wszystko co najpiękniejsze i najdroższe dla chrześcijanina wzięło swój początek w Wieczerniku.

Zachęceni przykładem uczniów Jezusa, którzy trwali jednomyślnie na modlitwie, prośmy Ducha Świętego, aby otoczył nas swoją szczególną opieką, byśmy w cieple Jego miłości dojrzewali do chrześcijaństwa i potrafili poświęcać się dla Chrystusa. Wypraszajmy też Ducha Bożego dla tych, którzy Go jeszcze nie otrzymali lub nie są w stanie zrozumieć Jego znaczenia.

Czy modlę się do Ducha Świętego?

Czy potrafię poświęcać się dla innych?

Ks. Jerzy Martinowicz

SŁOWO REDAKTORA



Ks. Jerzy Martinowicz

Nasz Kościół jest piękny!

Wiosenna pogoda, która promieniami słońca rozwesela serce człowieka, sprzyja również temu, że wraz z przyrodą ożywają nasze wspólnoty parafialne. Wierni gromadzą się w świątyniach, kaplicach czy przy przydrożnych krzyżach, prosząc Maryję o szczególne wstawiennictwo. Dzieci po raz pierwszy przyjmują do swoich serc Ciało Pana Jezusa. Młodzież z radością i entuzjazmem otwiera się na siedmiorakie dary Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania. Księża przeżywają kolejne rocznice święceń kapłańskich, przywołując w pamięci dzień swojej prymicji, kiedy to po raz pierwszy, nieraz niepewnym i drżącym głosem, wypowiadali słowa konsekracji.

Tegoroczny maj stał się szczególnym czasem również dla stolicy naszej diecezji – Grodna. Około dwóch tysięcy młodych ludzi z różnych zakątków kraju, pełnych zapału i wiary, przybyło tu, aby wspólnie zaświadczyć, że Jezus jest Panem, że pragną iść za Chrystusem. Było to prawdziwe święto młodości! Młodzież wspólnie się modliła i śpiewała, dzieliła się sobą, uczyła się przyjaźni, zdobywała nowe doświadczenia.

Tu, w królewskim mieście Stefana Batorego, naznaczonym obecnością św. Kazimierza Królewicza i św. Maksymiliana Kolbego, biskupi i kapłani przypominali młodym ludziom o odpowiedzialności, która spoczywa na ich barkach, gdyż to oni właśnie są fundamentem Kościoła. Młodzi cieszyli się atmosferą jedności, gdyż choć każdy z nich jest inny, to jednak razem stanowią niepodzielną przyszłość Kościoła, a także uświadamiali sobie, że rzeczywiście bardzo dużo zależy od nich.

Patrząc na tak licznie zgromadzonych młodych ludzi, których łączy wspólna wiara i miłość do Boga, uświadamiamy, że nasz Kościół jest piękny. Serce rośnie z radości, że na Białorusi jest tyle młodzieży, która bez Chrystusa nie potrafi żyć!

Warto zaznaczyć, że dzisiejszy świat oferuje młodym ludziom bardzo dużo. Ciągły postęp techniczny, cywilizacyjny wymaga nieustannego dostosowywania się do wszystkiego, co nowe. Z tego powodu młodzież często ma problem z odnalezieniem się w tym świecie. Dlatego też ludzie dorośli, „zakorzenieni na Chrystusie i mocni w wierze" (por. Kol 2, 7), powinni pamiętać o powierzonym im zadaniu – być przykładem i wsparciem dla osób młodych – gdyż to w ich rękach spoczywa los dorastającego pokolenia.

Drodzy Czytelnicy!

Piękny maryjny miesiąc, który obecnie przeżywamy, jest wspaniałą okazją, by sobie przypomnieć, że każdy człowiek w mniejszym lub większym stopniu jest nauczycielem dla innych ludzi – poprzez swoją postawę i postępowanie. Pokażmy młodzieży Jezusa, który prawdziwie jest fundamentem naszego życia! Jeśli tego nie uczynimy, istnieje duże ryzyko, że dorastające pokolenie nie zafascynuje się drogą, która jest wymagająca, a której sensu nikt im nie odkrył...

"NASI ORĘDOWNICY PRZED BOGIEM"

ŚW. RITA: PATRONKA OD SPRAW TRUDNYCH



W ikonografii św. Rita jest przedstawiana w stroju zakonnym – w czarnym habicie i w białym welonie – z cierniem na czole. Jej atrybutami są dwoje dzieci, krucyfiks, owoc figowy, pszczoły, róża.

Jest najpopularniejszą świętą od kilku stuleci. Ludzie modlą się do niej w najróżniejszych intencjach: nastolatek prosi, by rodzice znowu byli tacy jak dawniej; studentka – o pomyślne zdanie egzaminu; absolwent – o dobrą pracę; zdradzona kobieta – o siły, by wybaczyć i żyć dalej... Święta przyciąga strapionych, przygniecionych trudnymi problemami życia, chorych, samotnych, znajdujących się w sytuacjach z ludzkiego punktu widzenia beznadziejnych.

DROGOCENNA PERŁA

Rita urodziła się ok. 1380 roku w Rocca Porena, niedaleko Cascii (Włochy). Była jedynaczką w rodzinie górali. Choć czuła powołanie do życia zakonnego, jej rodzice zdecydowali, że ma wyjść za mąż za Paula Manciniego.

Trudno nazwać to małżeństwo udanym. Mąż Rity był człowiekiem porywczym i gwałtownym, ale kobieta zawsze miała dla niego cierpliwość. Urodziła mu dwóch synów. Jednak wkrótce musiała podjąć trud samotnego wychowywania dzieci, ponieważ Mancini został zabity przez członków mafii. Zobaczywszy, że jej synowie, podobnie jak ich ojciec, schodzą na złą drogę, poprosiła Boga, by ich raczej zabrał z tego świata, niżby mieli stać się zabójcami. Chłopcy zmarli podczas epidemii.

Po śmierci synów Rita zrealizowała swe pragnienie wstąpienia do klasztoru augustianek w Cascii. Nie umiała ani czytać, ani pisać, więc przeznaczono ją do bardzo prostych posług, które chętnie spełniała. Podczas prac Rita często całowała obrączkę – znak swojej więzi z Jezusem Oblubieńcem.

Dużo się modliła. Wybłagała sobie dar stygmatów. Na głowie czuła ranę po jednym z cierni z korony Jezusa, która przypominała jej o męce Zbawiciela. To mistyczne zjawisko trwało 15 lat. Rita prosiła też Boga, by rana nie była widoczna dla otoczenia i została wysłuchana.

Zmarła na gruźlicę 22 maja 1457 roku w Cascii. Beatyfikowana przez papieża Urbana VIII w 1628 roku. Kanonizowana 24 maja 1900 roku przez papieża Leona XIII. Biskup Rzymu nazwał świętą „drogocenną perłą Umbrii".

Szacuje się, że w samych Włoszech obecnie znajduje się co najmniej 300 kościołów i kaplic pod wezwaniem św. Rity. Wśród nich jest mniej więcej 50 parafii i około 10 sanktuariów. Wizerunek świętej również można zobaczyć w wielu świątyniach. Najbardziej znane sanktuarium, centrum kultu, znajduje się w Cascii. Ciało św. Rity, zachowane od rozkładu, spoczywa tam w szklanej trumnie.

CZEGO MOŻEMY SIĘ NAUCZYĆ OD ŚW. RITY?

Postać św. Rity przypomina o jednym z największych pragnień ludzkiego serca – o pokoju. Swoim skromnym i cichym życiem zachęca nas do wejścia na drogę pokory i posłuszeństwa.

CIEKAWE!

Przy grobie św. Rity nie raz działy się nadzwyczajne rzeczy. Kiedy po kilku latach w kościele wybuchł gwałtowny pożar, mimo że cała świątynia uległa zniszczeniu, cyprysowa trumna z ciałem świętej pozostała nietknięta.

Z UST ŚWIĘTEJ

„Kochaj i walcz!".

WSPOMNIENIE LITURGICZNE

Kościół wspomina św. Ritę 22 maja.

Ks. Jerzy Martinowicz

MISTERIUM GIERWIAT



ALBUM FOTOGRAFICZNY POD TAKIM TYTUŁEM UJRZAŁ ŚWIATŁO DZIENNE W MIŃSKIM WYDAWNICTWIE „TECHNOLOGIA". WYDANIE, KTÓRE JEST OWOCEM PRACY MISTRZA SZTUKI FOTOGRAFICZNEJ WALEREGO WIEDRENKI, ZAWIERA SERIĘ ZDJĘĆ, ZAINSPIROWANYCH RZEŹBAMI, ARCHITEKTURĄ ORAZ DUCHEM KOŚCIOŁA PW. NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY.

– Panie Walery, proszę opowiedzieć, w jaki sposób powstała seria zdjęć „Misterium Gierwiat"?

– W 2008 roku przez przypadek natrafiłem w internecie na zdjęcia figur apostołów, znajdujących się na terenie gierwiackiego kościoła. Wywarły na mnie ogromne wrażenie, gdyż były bardzo wyraziste i piękne. Przed oczyma powstał nawet jasny obraz: jesień, mgła, rzeźby i kościół w oddaleniu... Postanowiłem pojechać do Gierwiat i zrobić zdjęcia tym posągom.

Pierwsza podróż do miasteczka miała miejsce w marcu 2011 roku. Pamiętam, że gdy przyjechałem i wysiadłem z samochodu, zaniemówiłem z zachwytu. Nie spodziewałem się obrazu, który ukazał się moim oczom. Z aparatem w ręku chodziłem tam przez cztery godziny. Był cudowny dzień: słońce, zawieja, deszcz, słońce, śnieg, znowu słońce... Robiłem zdjęcia wspaniałego kościoła, a o figurach apostołów, dla których tu przybyłem, przypomniałem sobie dopiero jak już miałem wracać. A i tak nie udało mi się je sfotografować, ponieważ są postawione w taki sposób, że słońce ciągle znajduje się za ich plecami, a twarze są w cieniu. Wtedy pomyślałem, że robić figurom zdjęcia ma sens dopiero w środku lata o zachodzie, gdy światło będzie padało pod odpowiednim kątem i twarze będą wyraźnie widoczne.

Wieczorem wróciłem do domu, zgrałem zdjęcia na komputer i byłem strasznie rozczarowany, ponieważ nie odpowiadały one wrażeniom i emocjom, które kościół wywarł na mnie w rzeczywistości. Zrozumiałem, że świątyni w Gierwiatach nie da się przedstawić za pomocą jednego czy kilku zdjęć. Jest podobna do rzeźby, którą trzeba fotografować z różnych stron, w różnych porach roku i doby. Tylko wtedy człowiek oglądający zdjęcia będzie mógł w najpełniejszy i najgłębszy sposób odtworzyć rzeczywisty wygląd świątyni.

By zaistniały kolejne wizerunki gierwiackiego kościoła, potrzebowałem jeszcze pięciu wyjazdów do miasteczka. Jednak najpierw nie zamierzałem tworzyć osobną serię zdjęć. Powstała sama przez się z tego materiału, który zgromadziłem. Na początku seria nazywała się „Apostołowie Gierwiat" i składała się z trzech części: dokumentalne zdjęcia restauracji i zewnętrznego wyglądu kościoła w różnych porach roku; fasada i design, wyglądające jak fotograwiura końca XIX – początku XX wieku; kompozycje fotoplastyczne na temat Ewangelii. Podczas ekspozycji tej wystawy w Mińsku w Czerwonym Kościele nagle zauważyłem, że brakuje 7-8 prac monochromowych. Wykonałem je, po czym unaoczniłem cały projekt w galerii TUT.BY pod nazwą „Misterium Gierwiat".



Kościół pw. Trójcy Przenajświętszej – jeden z najwspanialszych przykładów architektury neogotyckiej początku XX wieku

– Album fotograficzny został również uzupełniony o czwartą część, poświęconą obchodom Wielkanocy. Co posłużyło inspiracją do jej powstania?

– Gdy pojawiła się we mnie chęć zgromadzenia całego materiału o Gierwiatach pod jedną okładką i rozpocząłem pracę nad wydaniem albumu, odczułem, że czegoś w nim brakuje. Na zdjęciach została odzwierciedlona tylko architektura, zabrakło historii wspólnoty parafialnej. Postanowiłem więc uwiecznić na zdjęciach miejscowych wiernych, którzy przyczynili się do odnowienia świątyni. Pojechałem do Gierwiat na Wielkanoc i w ciągu dwóch dni po prostu fotografowałem tych ludzi, robiłem reportaż ze święta bez scenariusza. W ten sposób w albumie znalazła się czwarta część jako hołd pamięci miejscowym parafianom. Można powiedzieć, że ożywiła album, ponieważ odzwierciedla wiosenne odnowienie, jest przesiąknięta nadzieją, że dopóki żyją ludzie, żyje też wiara.

– Podczas prezentacji albumu w Mińsku przedstawił Pan film fotograficzny „Apostołowie Gierwiat". W jakim celu został zrealizowany ten pomysł?

– Wcześniej sądziłem, że w życiu będę się zajmował kinem. Otrzymałem wykształcenie, nakręcałem filmy. Tak się stało, że czasy sowieckiej pieriestrojki pokrzyżowały moje plany, jednak filmowiec we mnie nie zaginął, dalej żył gdzieś w środku. Na pewno wpłynęło to na decyzję, by uzupełnić „Misterium Gierwiat" o film. W żadnej mierze nie zaprzecza ani wystawie, ani albumowi, jest tylko jedną z form przekazu.

Nagranie „Apostołowie Gierwiat" składa się ze zdjęć, które znalazły się w albumie. Jednak jego niezwykłość i wartość polega na tym, że uzupełniłem wizerunki o dźwięk, dynamikę oraz emocje, których brakuje płaskiemu obrazowi. Znalazłem odpowiedni podkład muzyczny – i zdjęcia ożyły, napełniły się tymi poczuciami, które towarzyszyły mi podczas pracy nad tą serią.

– W jednym ze swoich wywiadów powiedział Pan, że człowiek w ciągu życia się nie zmienia, tylko się przejawia. W jaki sposób fotografia wpłynęła na Pana?

– Fotografia bardzo zmieniła moje życie, mimo że zacząłem się nią zajmować dosyć późno – gdy miałem 50 lat. U większości osób na ten wiek przypada szczyt kariery, a moja dopiero się zaczynała. Wiąże się to z pojawieniem fotografii cyfrowej, ponieważ w fotografii tradycyjnej nie mogłem znaleźć i zrealizować swego widzenia „kinematograficznego". Do tego czasu zajmowałem się malarstwem, grafiką, rzeźbą, a gdy pojawiła się nowa technologia robienia zdjęć, zrozumiałem, że przez całe życie na nią czekałem. Zacząłem pracować z fotografią montażową, pozwalającą na tworzenie dzieł na granicy fotografii i malarstwa. Swoją metodę tworzenia zdjęć nazywam plastyką fotograficzną. Jednak miłość do kompozycji montażowych nie eliminuje twórczości w gałęzi fotografii tradycyjnej.

W ogóle, mój życiorys jest dosyć skomplikowany, przeżywałem poważne twórcze kryzysy. I gdyby nie fotografia cyfrowa, może już nie byłoby mnie na tym świecie...



Prace fotomontażowe z serii „Misterium Gierwiat" wykonane tradycyjną techniką autorską – fotoplastyk

Kinga Krasicka

SŁOWO DLA ŻYCIA

Ks. abp Gabor Pinter



Jeśli Jezus mieszka w nas, powinniśmy trwać w Nim: „Trwajcie we Mnie, a Ja w Was" (J 15, 4). I uwaga: Jezus tak chce i tak postanowił – pozostać w nas. Nigdy nie zmienia swojej decyzji. Teraz od nas zależy: będziemy trwać w Nim czy nie, pozwolimy Mu zamieszkać w nas czy nie.

Jednak co oznacza „trwanie w Jezusie"? Znaczy to trwanie w wierze, która się wzmacnia poprzez nieustanne i uważne słuchanie Słowa Bożego. Znaczy to spełnianie potrzeb wiary, a wszystkie one są zawarte w przykazaniu miłości do Boga i bliźniego. Jeśli będziemy trwać w Chrystusie, On będzie trwał w nas i stanie się tym, czym jest krzew winny dla latorośli: przekonaniem życiowym, inspiracją, powodem, sensem życia, naszych decyzji. [...] Jeśli będziemy trwać w Jezusie, On sam uczyni tak, by w naszych sercach i z naszych serc zakiełkował owoc braterskiej miłości; ale jeśli nie będziemy trwać w Nim, życie stopniowo zostanie zepsute przez nasz własny egoizm.

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Do wspólnoty chrześcijańskiej należą różni ludzie: mężczyźni i kobiety, świeccy i duchowni, żonaci i samotni, zdrowi i chorzy, osoby o różnym wykształceniu itd. Jednak wszyscy oni otrzymują wspólny pokarm duchowy i wzrastają w doskonałości dzięki Słowu Bożemu, modlitwie, udziałowi w sakramentach, przede wszystkim w Eucharystii, itd. Wszystko to oznacza, że w chrześcijaństwie istnieje jedna zasada obowiązująca każdego: wspomniany „dzban", jeśli tak można powiedzieć. Każdy czerpie z niego tyle, ile potrzebuje, ale substancja pożywienia pozostaje taka jak przedtem. Tym pokarmem jest Ewangelia, nauka Kościoła, sakramenty, charytatywność. Przy tym każdy ma swoją drogę, którą powinien iść, zawierzając siebie kierownictwu Ducha Świętego.

Ks. bp Józef Staniewski



Drodzy młodzi przyjaciele! Nie bójcie się bycia rozsądnymi budowniczymi swego domu i szczęścia, nie bójcie się budować na skale, czyli na Chrystusie, na Piotrze. [...] Rozpoczęliście budowanie swego domu z Piotrem naszych czasów – św. Janem Pawłem II. Towarzyszył nam papież Benedykt XVI, dziś papież Franciszek jest szczególnie bliski waszym oczekiwaniom i marzeniom. Pamiętajcie, że każdy papież, każdy biskup, kapłan, siostra zakonna i brat zakonny, wasi rodzice, ludzie rozsądni nie wystąpią przeciwko wam, nie będą przeszkadzać w wytrwałym budowaniu domu na skale. Ponadto każdy człowiek, widząc ten trud, pomoże wam.

Fragmenty homilii wygłoszonych przez hierarchów podczas III Spotkania Młodzieży Białorusi w Grodnie, 29.04-01.05.2018



◆ Kongregacja ds. Edukacji Katolickiej wydała nową instrukcję o studiach prawa kanonicznego na uczelniach kościelnych w świetle reformy procesu małżeńskiego. Mówi o otworzeniu departamentów prawa kanonicznego na wydziałach teologicznych, założeniu katedr prawa kanonicznego na tych uniwersytetach katolickich, na których istnieją już wydziały prawa cywilnego, a także o sprzyjaniu nauce prawa kanonicznego na pierwszym roku teologii. Najważniejszy cel – wesprzeć i pogłębić kulturę prawną w Kościele. Uczelnie powinny rozpocząć realizację wymogów nowej instrukcji już od początku roku akademickiego 2019-2020.

◆ W Kościele ogłoszono nową błogosławioną. Hanna Chrzanowska urodziła się w 1902 roku w Polsce. Po otrzymaniu dyplomu pielęgniarki objęła posadę instruktorki pielęgniarstwa społecznego. Pełniła funkcję redaktora naczelnego czasopisma „Pielęgniarka Polska", była aktywną członkinią Katolickiego Stowarzyszenia Pielęgniarek Polskich. W czasie wojennym pomagała uchodźcom, prześladowanym, sierotom. Chora na raka nadal starała się realizować swoją misję. Nawet przykuta chorobą do łóżka pracowała przez telefon. Odeszła do wieczności 29 kwietnia 1973 roku. Uroczysta beatyfikacja odbyła się w Krakowie. Przewodniczył jej kardynał Angelo Amato, prefekt Kongregacji ds. Świętych.

◆ Uroczystość dziękczynna za 50 lat Drogi Neokatechumenalnej odbyła się w Rzymie. Z tej okazji na spotkanie z papieżem Franciszkiem przybyło ok. 150 tys. członków tej wspólnoty ze 134 krajów świata. Ojciec Święty wyraził wdzięczność członkom neokatechumenatu za ich misyjne zaangażowanie. Na zakończenie papież wręczył krzyże 34 kapłanom, którzy wyruszą z misją ad gentes na cały świat. Rozesłał także ekipy misjonarzy do kilkudziesięciu parafii Wiecznego Miasta.

◆ W diecezji Makurdi w Nigerii zostali rozstrzelani uczestnicy porannej Eucharystii. Zginęło 2 kapłanów i 17 wiernych. Aktowi terrorystycznemu przewodzili pasterze z plemienia Fulani, którzy stają się coraz bardziej radykalni. Wielu z nich zawiera umowy z islamistami, co wywołuje poważny niepokój w Kościele. Miejscowi hierarchowie zaznaczają, że jako chrześcijanie czują się okłamani przez państwo, które nie może gwarantować mieszkańcom minimalnego bezpieczeństwa, więc żądają abdykacji prezydenta Muhammadu Buhari.

◆ 33 nowych rekrutów Gwardii Szwajcarskiej z 13 różnych kantonów Szwajcarii złożyło w Watykanie przysięgę. W imieniu papieża przyjął ją abp Georg Gänswein, prefekt Domu Papieskiego, oraz ks. Paolo Borgia z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. Gwardia Szwajcarska od 1506 roku chroni biskupów Rzymu i Watykan. Specjalnie wyszkoleni gwardziści towarzyszą Ojcu Świętemu w podróżach zagranicznych jako jego osobista ochrona.

credo.pro; gosc.pl; niedziela.pl

Kościół na Białorusi. Jakim go widzi młodzież?

● ciąg dalszy ze str. 1

DIECEZJA GRODZIEŃSKA

JESTEŚMY
otwarci
aktywni
nie wstydzimy się wyznawania swojej wiary

NASZA CHLUBA

Największa gęstość katolików.
Diecezja grodzieńska ma najmniejszą powierzchnię, a jednak mieszka tu najwięcej (po archidiecezji mińsko-mohylewskiej) przedstawicieli wyznania katolickiego. W porównaniu z archidiecezją katolicy znajdują się tu terytorialnie bliżej siebie.

Najwięcej kapłanów.
W diecezji grodzieńskiej posługuje ponad 200 kapłanów.

Znane nazwiska mocno związane z ziemiami diecezji grodzieńskiej:
św. Maksymilian Kolbe – założyciel towarzystwa apostolskiego „Rycerstwo Niepokalanej", św. Kazimierz Królewicz, ks. Henryk Hlebowicz, Marianna Biernacka oraz 11 sióstr nazaretanek z Nowogródka – błogosławieni męczennicy II wojny światowej.

Diecezjalny portal internetowy grodnensis.by.
Diecezja grodzieńska posiada własną stronę internetową, która co dnia jest aktualizowana. Młodzieży podoba się to, że może tam zadać dowolne pytanie kapłanowi, znaleźć potrzebne informacje o rozkładzie Mszy św. w parafiach lub o bieżących ważnych wydarzeniach w diecezji.



Duszpasterstwo studiującej i pracującej młodzieży Grodna „OPEN".
Wspólnota młodych ludzi jest jedną z największych i najaktywniejszych na Białorusi. Może do niej dołączyć każdy chętny. Członkowie duszpasterstwa podkreślają, że czują się jedną rodziną.

Kursy katechetyczne.
W diecezji istnieje wspaniała możliwość udoskonalić swoją wiedzę religijną. Wielu młodych ludzi się przyznaje, że nie raz zastanawiało się nad skorzystaniem z tej okazji, a niektórzy już tam studiują, z przyjemnością zachęcając do tego innych.

Dom rekolekcyjny w Rosi.
Charyzmatyczne rekolekcje – karta wizytowa miejscowości. Są bardzo popularne na Białorusi. Aby posłuchać znanych na całym świecie rekolekcjonistów, do sanktuarium w Rosi co roku przybywa kilka tysięcy osób.

„Maleńka szwajcaria" w Gierwiatach.
Diecezjalna młodzież uważa, że koniecznie trzeba zwiedzić to miejsce: „Znajduje się tam jeden z najpiękniejszych kościołów diecezji, który należy do trójki najwyższych kościołów Białorusi". Jednak pięknem zadziwia nie tylko świątynia, lecz także jej okolice – niezwykłe rośliny i drzewa, figury apostołów, aniołów, krzyże. Wszystko to razem przypomina zmniejszoną w rozmiarach „zieloną" Szwajcarię.

Zespół seminaryjny „AVE".
Wielu młodych śledzi twórczość ulubionego zespołu. A propos, jest to pierwszy na Białorusi zespół składający się z alumnów seminarium duchownego.

DIECEZJA WITEBSKA

JESTEŚMY
cieszący się życiem
optymistyczni
ciekawscy

NASZA CHLUBA

Najmłodsza diecezja.
Diecezja witebska powstała w 1999 roku.

Najmłodszy ordynariusz.



Biskup Witebski Oleg Butkiewicz ma 46 lat. Jak zaznacza młodzież, hierarcha jest im bardzo bliski duchowo, lubi śpiewać i grać na gitarze, brać udział w pielgrzymkach.

Znane nazwiska mocno związane z ziemiami diecezji witebskiej:
bp Jozafat Kuncewicz – święty męczennik, błogosławieni ks. Jerzy Kaszyra i ks. Antoni Leszczewicz – męczennicy II wojny światowej.

Sanktuarium Maryjne – w Brasławie, Szumilinie, Udziale.
Obraz Matki Bożej Królowej Jezior w Brasławiu – ostatni z 7 koronowanych obrazów w sanktuariach na Białorusi. Co roku młodzież podąża tam w pielgrzymkach.

Spotkania modlitewno-formacyjne „Winnica".
O „duchowym uzdrowieniu" w orszańskiej parafii, organizowanym przez o. Aleksandra Żarnasieka MIC, wiedzą na całej Białorusi. Spotkaniom często towarzyszy śpiew. Jak podkreślają młodzi ludzie, ci, którzy przynajmniej raz zawitali do „Winnicy", pragną tam wrócić i zwykle przychodzą na kolejne spotkanie.

Turystyczny i pielgrzymkowy kompleks w Mosarzu.
Ponieważ przez wieś prowadzą liczne trasy wycieczkowe, wielu młodych tam było i z zachwytem opowiada o tym, co widziało. Na przyległym do miejscowego kościoła terytorium znajduje się szereg obiektów turystycznych i religijnych, spora liczba których jest jedyna w swoim rodzaju na Białorusi. Na przykład pierwszy w kraju duży park przykościelny ze sztucznymi zbiornikami wodnymi, fontannami i ścieżynkami, mostkami, kamiennymi arkami, pagórkami alpejskimi, rzadkimi gatunkami roślin i kwiatów, licznymi posągami i rzeźbami, kapliczkami. Właśnie tu pojawił się pierwszy na Białorusi (pod względem daty powstania) pomnik św. Janowi Pawłowi II, działa jedyne na Białorusi muzeum antyalkoholowe. Wszystko to zostało stworzone staraniami śp. ks. Józefa Bulki, imię którego znane jest nie tylko diecezjanom, lecz także wiernym, którzy mieszkają daleko poza granicami Witebszczyzny.

Gazeta „Katolicki Wiesnik".
Młodzież zaznacza, że bardzo lubi ją czytać. Najczęściej korzysta z wersji elektronicznej drukowanego wydania catholicnews.by.

Kapłan-kwiaciarz z Rosicy.
Jak opowiadają młodzi ludzie, w okolicach kościoła ks. Czesław Kureczko razem z parafianami hoduje ponad 200 różnych gatunków kwiatów i sadzonek. Na święto 8 Marca już tradycyjnie miejscowe kobiety dostają od księdza tulipany. Oprócz tego kapłan organizuje święta kwiatów oraz bocianów. Urządza je, by dzielić się radością i pięknem Ojczyzny, by gromadzić ludzi i modlić się razem za kraj, rodziny, prosząc o miłość i zgodę.

● ciąg dalszy ze str. 1

20 lat posługi kapłańskiej



Ks. Andrzej Radziewicz

Urodził się 12.11.1973 r. Pochodzi z parafii Raduń. Skończył Wyższe Seminarium Duchowne w Grodnie. Święcenia kapłańskie przyjął 30.05.1998 r. z rąk biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza. W latach 1998-1999 posługiwał jako wikariusz w parafii św. Franciszka Ksawerego w Grodnie. W latach 1999-2002 studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim im. św. Jana Pawła II na wydziale teologii moralnej. W latach 2002-2003 zajmował stanowisko archiwariusza kurii diecezji grodzieńskiej, wykładał teologię moralną w grodzieńskim WSD. W latach 2003-2010 był ojcem duchownym seminarium. W latach 2010-2011 posługiwał jako rezydent w parafii Adamowicze, w 2011-2016 – jako rezydent w parafii Roś. Od 2016 roku jest proboszczem parafii Brzozówka i Minojty.

TRWANIE W KAPŁAŃSTWIE TO RADOŚĆ

Myślę, że najważniejsze w życiu jest odkrycie tego, do czego wzywa cię Bóg. Gdy człowiek rozpozna wolę Pana i wiernie ją wypełnia, realizując swoje życiowe powołanie, jest szczęśliwy.

Czasem można usłyszeć od ludzi, że ktoś wybrał zawód kapłana. Zawsze podkreślam, że kapłaństwo nie jest zawodem tylko życiem. Przecież nikt nie mówi, że pracuje jako mąż lub ojciec. Po prostu jest mężem, ojcem. Kapłan również po prostu jest kapłanem. Nie kilka godzin na dobę, ale przez całe swoje życie, w dzień i w nocy, ponieważ ma być dla ludzi i z ludźmi.

Szczególne zadowolenie sprawia mi jako kapłanowi poczucie, że wierni mnie potrzebują. Widzę to, gdy przychodzą ze swoimi radościami i problemami. To wielkie szczęście, jeśli jestem w stanie im pomóc.

Mając za sobą 20 lat życia kapłańskiego, pragnę podziękować Chrystusowi za to, że wybrał mnie do tej posługi, za Jego prowadzenie i daną moc, a także za wszystkich ludzi, których Wszechmocny postawił na mojej drodze. Z pewnością mogę powiedzieć, że każdy człowiek w jakiś sposób wpłynął na moje życie, był dla mnie darem od Boga. Wiadomo, kapłan dużo daje z siebie ludziom, jednak świeccy w swoją kolej również dużo dają kapłanowi. Wiem, jak wielu ludzi wspiera kapłanów swoją modlitwą. Na tym polega prawdziwa wspólnota i moc Kościoła.

ARCHIDIECEZJA MIŃSKO-MOHYLEWSKA

JESTEŚMY
radośni
awanturniczy
kreatywni

NASZA CHLUBA

Najwięcej biskupów.
Archidiecezją mińsko-mohylewską opiekuje się trzech hierarchów: metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz, biskupi pomocniczy Jerzy Kasabucki i Aleksander Jaszewski SDB.

Białoruskojęzyczny Kościół.
Młodzież zaznacza, że w parafiach archidiecezji Msze św. są celebrowane (za pewnym wyjątkiem) w języku białoruskim. Dzięki temu Kościół jest bliski młodemu pokoleniu, „jasny i zrozumiały".

Znane nazwiska mocno związane z ziemiami archidiecezji mińsko-mohylewskiej:
Edward Woyniłłowicz – zbudował w Mińsku Czerwony Kościół, Magdalena Radziwiłłówna – nadrukowała katechizm po białorusku, błogosławieni abp Jerzy Matulewicz i abp Teofilius Matulionis – działacze religijni.

Sanktuarium narodowe Matki Bożej w Budsławiu.
Jako jedyne znajdujące się na terytorium mińsko-mohylewskiej archidiecezji ma status narodowego. Tam wznosi się jeden z najpiękniejszych kościołów kraju. Na głównych uroczystościach w Budsławiu gromadzą się wierni z całego państwa. Nie raz do sanktuarium są organizowane pielgrzymki z parafii archidiecezji. W większości przypadków młodzi ludzie właśnie w ten sposób „poznali" Budsław.

Pracownia muzyczna w Iwieńcu.



Młodzież czeka na to z niecierpliwością każdego lata. Przyjeżdża tam, by wziąć udział w specjalnych warsztatach i otrzymać duchowe oraz muzyczne inspiracje na bieżący rok. Młodzi podkreślają, że dla wielu z nich jest to bardzo pożyteczne doświadczenie, które potem wykorzystują w życiu, w pracy. Tam również można rozwinąć swój gust muzyczny, talenty teatralne, umiejętności scenograficzne i in.

Festiwal duchowej muzyki „Potężny Boże".
Co roku na forum muzycznym w Mohylewie gromadzą się zespoły z różnych krajów świata. Młodzież jest zachwycona tym, że festiwal staje się coraz ciekawszy. W ubiegłym roku w ramach forum wystąpiły znane młodzieżowe zespoły „Laudans" i „Ryby".

Kapłan-pilot z Mińska.
Młodzi ludzie opowiedzieli, że ks. kan. Władysław Zawalniuk jest pierwszym katolickim kapłanem na Białorusi, który otrzymał świadectwo pilota-amatora awiacji państwowej. Dzięki jego staraniom dziś można zamówić helikopter na pielgrzymkę do Budsławia i w ten sposób realizować pielgrzymkę „w powietrzu".

DIECEZJA PIŃSKA

JESTEŚMY
odważni
nieskrępowani ramami
elastyczni

NASZA CHLUBA

Najstarsza diecezja.
Diecezja pińska została założona w 1925 roku *(formalnie istniała do 1946 roku, została wznowiona w granicach obwodów brzeskiego i homelskiego z centrum w Pińsku w 1991 roku – **informacja od „Słowa Życia"**).*

Znane nazwiska mocno związane z ziemiami diecezji pińskiej:
Andrzej Bobola – święty męczennik, jezuita, Kazimierz Świątek – pierwszy na Białorusi kardynał, Zygmunt Łoziński – biskup, który sprzyjał wprowadzeniu języka białoruskiego w kościele.

Najstarszy kościół na Białorusi. Znajduje się w Iszkołdzi.
Zbudowany ponad 500 lat temu. Jak podkreśla młodzież, kościół jest unikalny również dlatego, że w ciągu całego swego istnienia ani razu nie doznał znacznych uszkodzeń, dzięki czemu zachował prawie początkowy wygląd.

Najdłużej trwająca pielgrzymka.



Z diecezji pińskiej, a dokładnie z Baranowicz, wyrusza najdłuższa czasowo oraz największa ze względu na liczbę uczestników pielgrzymka do Narodowego Sanktuarium Matki Bożej w Budsławiu. W ciągu 9 dni pielgrzymi pokonują ok. 300 km. Jak zaznaczają młodzi ludzie, dla wielu z nich ta podróż jest najbardziej oczekiwanym wydarzeniem lata.

Cudowne obrazy Matki Bożej – w Łohiszynie, Brześciu, Jurowiczach.
Pierwsze dwa zostały wyróżnione koronami papieskimi.

Pierwsze seminarium duchowne na terytorium Białorusi.
Międzydiecezjalne (obecnie) seminarium duchowne św. Tomasza z Akwinu w Pińsku rozpoczęło swoją działalność w 1925 roku. Współcześni alumni podkreślają, że jako pierwsi z seminarzystów na Białorusi stworzyli swój profil w Instagram, a także kanał na YouTube, gdzie jeden z kleryków prowadzi vlog z życia Alma Mater. Prawie w każdy weekend dla chętnych (po uzgodnieniu z administracją) istnieje możliwość spędzić dni wolne w seminarium. Za szczególny znak klerycy uważają to, że bardzo niedawno Ojciec Święty Franciszek przekazał im swoje błogosławieństwo.

Pierwsza na Białorusi świecka katolicka uczelnia.
Koledż Katechetyczny im. Zygmunta Łozińskiego działa w Baranowiczach od 2009 roku. Tam przygotowują specjalistów z zakresu teologii i katechetyki, poradni rodzinnej. Niektórzy młodzi ludzie wyznali, że nie raz brali udział w konwersatoriach oraz warsztatach edukacyjnych przy uczelni.

Festiwal „Pukając do Niebios".
Wydarzenie przyciąga uwagę wielu amatorów muzyki chrześcijańskiej. Z roku na rok festiwal coraz bardziej się rozszerza. Biorą w nim udział zespoły z całej Białorusi, przyjeżdżają miłośnicy twórczości muzyków z różnych zakątków kraju.

Tak więc można zauważyć, że młodzież Białorusi rzeczywiście chlubi się swoim Kościołem. Cieszy, że młodzi ludzie potrafią wyróżnić jego mocne i atrakcyjne strony. Oznacza to, że interesują się oni tym, co dzieje się we wspólnocie wiernych, starają się skorzystać z licznych okazji i propozycji. A to, bez wątpienia, jest niepodważalnym dowodem, że przyszłość Kościoła Białorusi znajduje się w zaufanych rękach! Na III Spotkanie Młodzieży Białorusi przybyło około 250 młodych ludzi z witebskiej i pińskiej diecezji, około 300 – z archidiecezji mińsko-mohylewskiej i ponad 1300 – z diecezji grodzieńskiej.

Wykorzystano zdjęcia z catholic.by, catholicnews.by
Angelina Pokaczajło

30 lat posługi kapłańskiej



Ks. Cezary Mich

Urodził się 27.10.1961 r. Pochodzi z Białej Podlaskiej (Polska). Jest absolwentem Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Święcenia kapłańskie przyjął 21.05.1988 r. z rąk Jego Eminencji Kardynała Henryka Gulbinowicza. Przez kolejne trzy lata posługiwał w Polsce. W 1991 roku przybył do diecezji grodzieńskiej. W latach 1991-1996 pomagał w pracy duszpasterskiej proboszczowi parafii Przewałka. Od 1999 r. – proboszcz parafii Skidel. Zajmował się tam budową kościoła. Świątynia pw. św. Józefa Rzemieślnika została konsekrowana w 2004 roku. Od 1993 roku – notariusz Sądu Kościelnego w Grodnie, w latach 2001-2005 – wiceoficjał, od 2005 r. – oficjał.

NIE BEZ TRUDNOŚCI

Jak każda sprawa życiowa, kapłaństwo polega na niełatwych zadaniach. Dla mnie jednym z tych skomplikowanych momentów jest posługa w konfesjonale. Trudność polega na tym, że wielu ludzi przystępuje do sakramentu pokuty nie tylko po to, by ksiądz ich wysłuchał, lecz także by dał im dobrą radę dotyczącą pewnego życiowego problemu. Wymaga to dużej odpowiedzialności za penitenta. Komplikuje sytuację również to, że kapłan jest związany tajemnicą spowiedzi, więc nie może zwrócić się o pomoc w rozwiązaniu problemu do kogoś innego. W związku z tym ksiądz często może odczuwać przeciążenie psychiczne.

Kolejnym niełatwym zadaniem w kapłaństwie, według mnie, są wystąpienia publiczne. Dla księdza to zawsze w pewnej mierze stres. Pragnie on jak najdobitniej przekazać ludziom ważne treści, ponieważ opierają się one na Słowie Bożym, a więc są w życiu decydujące. Pragnie, by trafiały głęboko do serca. Jednak nie zawsze udaje się tak, jak się chciało i planowało. Dlatego też za każdym razem przed wygłoszeniem kazania modlę się, by Duch Święty napełnił mnie swoim światłem, a ludzkie serca otworzył na Bożą prawdę. Staram się modlić również za penitentów w ich trudnych sytuacjach.

Patrząc za siebie na 30 lat mojego kapłaństwa, dziękuję Bogu za to, że tyle czasu mogłem być narzędziem w Jego ręku. Sądzę, że jest to ogromna łaska uznania i zaufania Stwórcy.

● ciąg dalszy na str. 6

Z MEDIÓW KATOLICKICH



Litanię Loretańską na Białorusi uzupełniono o nowe wezwanie

Decyzja o dodaniu do tekstu litanii w języku białoruskim wezwania „Królowo Białorusi, módl się za nami" została przyjęta na posiedzeniu Konferencji Katolickich Biskupów Białorusi.

Decyzja episkopatu jest wyrazem pobożności miejscowych wiernych. Przede wszystkim dotyczy to uczczenia obrazu Matki Bożej Białynickiej, ukoronowanego koronami papieskimi 20 września 1761 roku.

Tekst Litanii Loretańskiej w języku łacińskim jest wzorem do tłumaczenia na inne języki. Jednak niektóre wspólnoty otrzymują pozwolenie na to, by uzupełniać go o dodatkowe wezwania, które czasami uznaje się za ogólnie przyjęte w całym Kościele. Tak więc za zgodą Watykanu od maja bieżącego roku wierni Białorusi dodają do litanii nowe wezwanie do Matki Bożej po wezwaniu „Królowo pokoju".



„Różaniec na Wybrzeżu"

Ta akcja modlitewna wzorowała się na polskim „Różańcu do granic". Wzięło w niej udział kilkadziesiąt tysięcy katolików w Wielkiej Brytanii.

Jej inicjatorem wystąpili ludzie świeccy. Ale zyskała ona poparcie biskupów, a nawet samego papieża Franciszka, który zapewnił uczestników modlitwy o swej duchowej bliskości.

Różaniec odmawiano w ponad 400 różnych miejscach. Kto nie mógł dotrzeć na wybrzeże, modlił się nad brzegiem rzek czy kanałów, a także na mostach. Proszono o odrodzenie wiary oraz o kulturę życia. Szczególnym kontekstem modlitwy była też tragedia Alfiego Evansa (dwuletniego chłopczyka, który decyzją sądu został odłączony od maszyn podtrzymujących życie).



Powstaje film „Papież"

W nim papieża na emeryturze Benedykta XVI zagra Anthony Hopkins, a Ojca Świętego Franciszka – Jonathan Pryce.

Film rozpoczyna się od wyboru na Stolicę Apostolską Benedykta XVI. Nie kończy się jednak na jego rezygnacji, lecz pokazuje także wybór Franciszka oraz relacje między papieżami.

Film jest reżyserowany przez Fernanda Meirellesa z Brazylii – autora m.in. „Miasta Boga" z 2002 roku. Będzie on dostępny w internetowej wypożyczalni streamingowej Netflix, która jest także jego producentem. Data premiery nie została jeszcze ogłoszona.

Pierwsza Komunia Święta w czasie okupacji niemieckiej



Mamy najpiękniejszy miesiąc w roku – maj. We wszystkich parafiach trwają przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej, gdyż dla dzieci, ich rodziców i dziadków są to chwile niepowtarzalne. Z kolei dla wiernych obecnych w kościele na uroczystości jest to okazja do ponownego przeżycia w pamięci osobistych chwil związanych z tym sakramentem. W dzisiejszym numerze gazety „Słowo Życia" przekazujemy wspomnienia Krystyny Żulego, która po raz pierwszy przyjęła ciało Pana Jezusa do swego serca w czasie II wojny światowej.

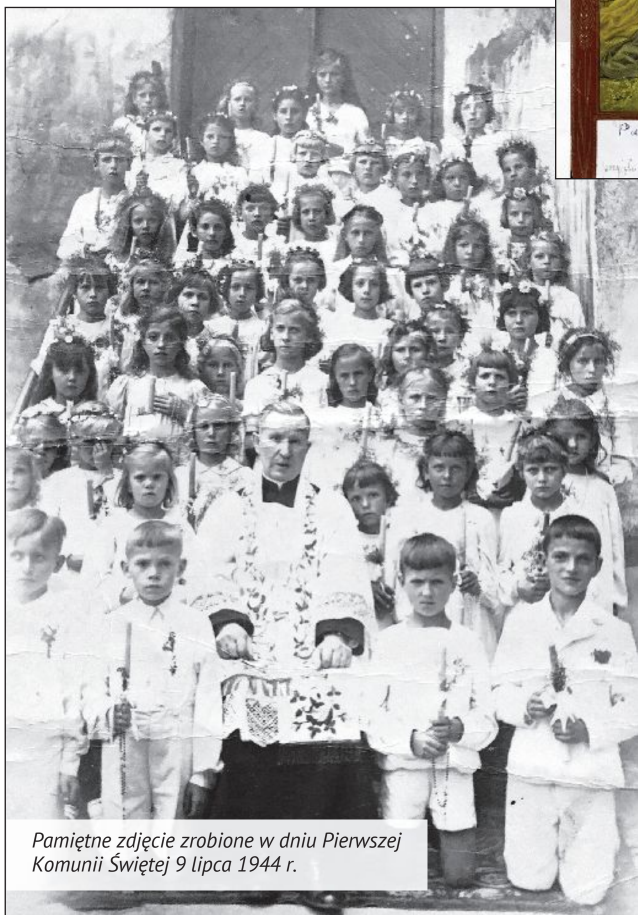
CUD BOŻY, ŻE NIE ZGINĘLIŚMY

Pochodzę z rodziny chrześcijańskiej, gdzie starano się budować życie zgodnie z przykazaniem „Będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca swego, z całej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego, jak siebie samego". Dorastałam, widząc, że nie są to puste słowa, gdyż bardzo jeden drugiego kochaliśmy i zawsze pomagaliśmy sobie nawzajem w trudnych chwilach.

Dobrze pamiętam, jak wojna na swoich czarnych obrzydliwych skrzydłach zabrała naszą radość, nasze dzieciństwo i młodość. Dużo wycierpieliśmy: nie było wody, światła, opału, a zimy były bardzo mroźne i śnieżne. Okupanci bombardowali i ostrzeliwali domy, niszczyli rodziny. To cud, że udało się nam przetrwać. Przeżyliśmy okres wojny tylko dzięki Panu Bogu, Aniołom i Świętym.

Mieszkaliśmy w centrum miasta Grodno przy obecnym zaułku Telegrafnym. Tam, gdzie teraz znajduje się pomnik Elizy Orzeszkowej, stały cztery domy: dwa drewniane i dwa ceglane. Mieściły się w nich przedszkole, sklep, zakład szewski i krawiecki. Te cztery budynki zbombardowano, a naszemu nic się nie stało, choć znajdował się w odległości mniej niż 100 metrów. Kiedy leciały bomby, babcia i mama wzięły Biblię i modlitewnik, wszyscy uklękliśmy i zaczęliśmy się modlić. Zrobiło się ciemniej niż w nocy, chociaż to był poranek. Słyszeliśmy wybuchy, ludzkie krzyki. Myśleliśmy, że też zginiemy, dlatego dorośli przykryli nas swoimi ciałami i tak, modląc się, leżeliśmy, aż ustał hałas i ogień. Przeżyliśmy wszyscy. A w sąsiednich domach zginęło 17 osób.





Pamiętne zdjęcie zrobione w dniu Pierwszej Komunii Świętej 9 lipca 1944 r.

NAPRAWDĘ ŚWIĘTE SIOSTRY

Po raz pierwszy przyjęłam ciało Jezusa do swego serca w wieku 10 lat. To był 1944 rok. Katechizacją i przygotowaniem dzieci do Pierwszej Spowiedzi i Komunii Świętej zajmowały się siostry nazaretanki, które mieszkały wtedy w kościele pobrygidzkim. Na naukę, trwającą około dwóch miesięcy, przychodziliśmy do kościoła farnego. Ile było grup dzieci, przygotowujących się do przyjęcia sakramentów świętych, dokładnie nie pamiętam, ale na pewno więcej niż cztery. Wtedy nie było telewizorów, komputerów i innych sprzętów. Jako materiał pomocniczy siostry wykorzystywały kolorowe plansze, na których były przedstawione wątki biblijne.

Siostra prowadząca zajęcia w naszej grupce miała na imię Helena. To był prawdziwy anioł! Pięknie grała na gitarze, śpiewała, uczyła nas piosenek religijnych. Pamiętam taką sytuację... Pewnego razu, gdy byliśmy na katechezie, do świątyni weszli niemieccy żołnierze. Siostra zbladła, gdyż bardzo mocno się przestraszyła: nie wiadomo było, po co przyszli. Niemcy sprawdzili plansze, przygotowane do zajęć, potem jeden z nich zapytał, czy umiemy śpiewać. Siostra kiwnęła twierdząco głową i zwróciła się do nas ze słowami: „Dziatki, zaśpiewajcie, proszę, dla tych panów". Zanuciliśmy piosenkę „Cześć Maryi", a po niej „Serce Twe, Jezu". Żołnierze posłuchali i odeszli, nie wyrządziwszy nikomu krzywdy.

Przychodziliśmy też na zajęcia do kościoła pobrygidzkiego, gdzie siostry uczyły nas, jak ozdabiać ołtarz, jakie kwiaty i gdzie należy stawiać, by świątynia wyglądała ładnie i estetycznie. Uczyły nas szydełkowania, robienia na drutach, pracy w ogrodzie warzywnym. Zwracały uwagę, że każda grządka musi być równiutka, zadbana, gdyż „Pan Bóg zobaczy wtedy, że praca została wykonana z sercem, pobłogosławi i wszystko będzie dobrze rosnąć i dawać obfite plony". Nazaretanki nieustannie powtarzały: „Pamiętajcie, dzieci, że Pan Bóg was widzi i słyszy, a anioł stróż na was patrzy i cieszy się, jeżeli dobrze pracujecie i gorliwie się modlicie". I same pracowały jak pszczółki od świtu do zachodu słońca.

W czasie okupacji wielu cierpiało z powodu niedożywienia. Siostry w miarę możliwości starały się nam pomóc, byśmy my, małe dzieci, nie umarły z głodu. Miałam dwójkę rodzeństwa. Mama była wdową i nas wychowywała sama. Głód stale nas prześladował: nie pamiętałam, jak smakują jajka czy śmietana. Jeżeli w domu pojawiała się sacharyna, było to prawdziwe święto. Mama mogła ugotować zupę tylko raz w tygodniu, gdyż nie mieliśmy z czego. Siostrom nazaretankom też nie przelewało się przez talerz. Jadły pewnie raz albo dwa w ciągu dnia, jednak kiedy przychodziliśmy na katechezę, zawsze starały się czymś podzielić.

NAJWAŻNIEJSZY DZIEŃ

Do uroczystości Pierwszej Komunii Świętej trzeba było nie tylko przygotować się duchowo, lecz także znaleźć odpowiedni strój. W tamtych czasach niewielu z nas miało białe sukienki czy garnitury. Siostry zrobiły w kościele ogłoszenie, prosząc parafian o pożyczenie odświętnego ubrania dzieciom pierwszokomunijnym. Wierni chętnie przyszli z pomocą, i wszyscyśmy w tym ważnym dniu byli pięknie ubrani, co widać na moim pamiątkowym zdjęciu.

Pragnę też zaznaczyć, że droga od domu do kościoła farnego, gdzie miała się odbyć uroczystość, była bardzo trudna. Na wszystkich centralnych ulicach miasta roiło się od czołgów, armat, ciężarówek, żołnierzy. Wszędzie dyżurował patrol, więc musieliśmy się chować po podwórkach, żeby nikt nas nie widział. W pewnym momencie Niemcy zobaczyli, że idzie grupka dzieci, ubranych na biało, wraz z rodzicami. Zapytali, dokąd zmierzamy, i pozwolili przejść do świątyni.

Uroczystość miała miejsce 9 lipca. Wiadomo, nie była tak okazała jak dziś. Jednak nasi rodzice dołożyli starań i ozdobili świątynię w kwiaty i ręcznie zrobione kokardki. Wyglądało to bardzo skromnie, a zarazem uroczo i wzruszająco. Oczywiście, nie było dużo gości, nie było żadnej uczty ani prezentów. Mama i babcia złożyły mi życzenia i ucałowały. A od s. Heleny i księdza dostałam na pamiątkę szkaplerzyk i obrazek, na którym Pan Jezus siedzi pod drzewem i tuli do siebie dzieci. Najważniejszym prezentem w tym dniu dla każdego z nas był Przenajświętszy Sakrament, który przyjęliśmy do swoich serc, gdyż gdyby nam przyszło umierać, nasze dusze byłyby gotowe na spotkanie z Bogiem.

Ciekawie, że razem z nami do Pierwszej Komunii Świętej przystępowały dzieci z rodzin sowieckich, które w roku 1939 przeprowadziły się do Grodna z Rosji. Były to czasy, gdy polską inteligencję wywożono do Syberii. Rosjanie widzieli na własne oczy, jak żyją Polacy, że są uczciwi i szlachetni. Za ich przykładem zrozumieli, że trzeba budować przyszłość z Bogiem, więc ochrzcili swoje dzieci i zaczęli uczęszczać do kościoła.

CZŁOWIEK BEZ WIARY CHODZI W CIEMNOŚCIACH

Dzisiaj jestem niezmiernie wdzięczna tym, którzy mnie wychowywali i wzmacniali moją duchowość. Także dla innych ludzi proszę o wzrost światła Bożego w sercu, w rodzinie. Jestem pewna, że tylko na fundamencie wiary człowiek może się rozwijać, a dusza dawać dobre plony estetyczne, intelektualne. Dziwi mnie, jak można stracić wiarę albo nie starać się jej zdobyć.

Żyj zgodnie z przykazaniami Bożymi i zawsze będziesz wolny i radosny! Gdyż kto z Bogiem, ten za progiem, a człowiek niewierzący chodzi w ciemnościach.

Notowała Kinga Krasicka

● ciąg dalszy ze str. 5

40 lat posługi kapłańskiej



Ks. Prałat Antoni Chańko

Urodził się 13.06.1949 r. Pochodzi z parafii Żołudek. Skończył Ryskie Seminarium Duchowne (Łotwa). Święcenia kapłańskie przyjął 28.05.1978 r. z rąk Jego Eminencji Kardynała Juliana Wajwodsa. Do 1992 r. był wikariuszem w parafii Żołudek, posługiwał w parafiach Wasiliszki, Nowy Dwór, Iszczołna. W latach 1992-2017 – kanclerz kurii diecezji grodzieńskiej, w latach 2011-2013 – wikariusz generalny. Od 1992 r. – proboszcz parafii kościoła pobernardyńskiego w Grodnie.

KAPŁAN PRZYKŁADEM DLA LUDZI

Każdy, kto wstępuje na drogę kapłaństwa, pragnie być dobrym księdzem. Jednak taka postawa wymaga nieustannego doskonalenia: nie istnieje przystanek końcowy. Innymi słowy, trzeba zawsze nad tym pracować.

Wydaje mi się, że aby być dobrym kapłanem, trzeba przede wszystkim być dobrym człowiekiem. A fundamenty tego są zakładane od dzieciństwa: najpierw powinieneś być dobrym synem, uczniem, przyjacielem... Wiadomo, by dobrze nieść posługę kapłańską, trzeba pełnić ją zgodnie z prawem kościelnym i regułami liturgicznymi, być posłusznym biskupowi, pobożnym, umiarkowanym. Konieczne jest codzienne odmawianie Brewiarza. Modlitwa daje kapłanowi ogromną moc: pociesza w trudnych chwilach, czyni go spokojniejszym i szczęśliwszym, mimo różnych trudności, które może napotkać w życiu.

Działalność duszpasterska wymaga również wyrozumiałości: ksiądz powinien rozumieć ludzi, nie być egoistyczny, lecz ofiarny i oddany. Zauważam, jak młodzi kapłani na początku swojej posługi pragną złożyć u stóp Chrystusa cały świat. Jest to zamiar szlachetny, lecz niemożliwy do urzeczywistnienia. Człowiek jest tylko Bożym stworzeniem, nie jest w stanie tego dokonać. Jednak dokładać do tego jak najwięcej starań warto.

Radziłbym młodym kapłanom żyć i pracować w zgodzie ze sobą nawzajem. Jest to składowa sukcesu w budowaniu Królestwa Bożego na ziemi. Trzeba mieć świadomość, że wszyscy działamy dla jednej wielkiej misji zbawienia ludzkości. Powinniśmy więc być przykładem dla ludzi, jako pierwsi pragnąć i dążyć do świętości, do której został powołany każdy człowiek.

Redakcja „Słowa Życia" składa księżom najserdeczniejsze życzenia z okazji jubileuszu święceń kapłańskich. Obfitych plonów na niwie Pańskiej!

Angelina Pokaczajło

WIADOMOŚCI



DIECEZJALNY DZIEŃ MATKI

W pierwszą niedzielę maja w diecezji grodzieńskiej jest obchodzony Dzień Matki. Tradycyjnie w tym dniu z Grodna już po raz 13. wyruszyła piesza pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej, Cierpliwie Słuchającej, na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce (dekanat Grodno-Zachód). Matki, ojcowie, synowie i córki udali się w drogę, aby przez trud podróży i modlitwę podziękować za swoje mamy, które dały im życie. Po raz 9. wyruszyła druga pielgrzymka matek z Oszmiany do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Borunach (dekanat Oszmiana). Mamy dziękowały za swoich małżonków i dzieci, prosiły o potrzebne dla nich łaski, a młode dziewczęta modliły się o szczęśliwe zamążpójście.

NOMINACJE



Biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz mianował honorowymi kanonikami kapituły katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Kazimierza 8 kapłanów: ks. prałata Jerzego Lewińskiego, wykładowcę grodzieńskiego WSD, ks. Aleksandra Mackiewicza, kanclerza kurii grodzieńskiej, ks. Walerego Bykowskiego, proboszcza parafii Imienia Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Nepomucena w Ejsmontach Wielkich (dekanat Brzostowica Wielka), ks. Wiktora Myśluka, proboszcza parafii św. Jana Chrzciciela w Wołpie (dekanat Mosty), ks. Romana Kotlimowskiego, wieloletniego wykładowcę grodzieńskiego WSD, który obecnie posługuje w diecezji radomskiej w Polsce, ks. prałata Leszka Domagałę, wieloletniego proboszcza i kustosza sanktuarium w Kopciówce (dekanat Grodno-Zachód), który obecnie posługuje w diecezji kieleckiej w Polsce, ks. Andrzeja Sadowskiego, wieloletniego ekonoma grodzieńskiego WSD, który obecnie posługuje w archidiecezji białostockiej w Polsce, ks. Józefa Aszkiełowicza, kapłana, który zbudował świątynie w Poleckiszkach (dekanat Woronowo) i Onżadawo (dekanat Oszmiana), obecnie posługuje w archidiecezji wileńskiej na Litwie.

ORGANIZACJA CHARYTATYWNA „CARITAS"



Przy pomocy narodowego „Caritas" w parafii św. Michała Archanioła w Smorgoniach odbył się trening na temat poprawności finansowej „Zaplanuj swoją przyszłość". Praktycznymi radami z uczestnikami warsztatów dzielił się Igor Mikulczyk – członek Międzywydziałowej Rady Koordynacyjnej przy Radzie Ministrów i Banku Narodowym Republiki Białoruś ds. Pogłębienia Świadomości Finansowej Społeczeństwa.

JEDNYM WERSEM

• Biskup diecezji grodzieńskiej Aleksander Kaszkiewicz poświęcił kościół w Świsłoczy (dekanat Brzostowica Wielka). • Nowe ołtarze i tabernakulum w kościele pw. Imienia NMP w Wierejkach (dekanat Wołkowysk) poświęcił biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. • Delegacja pijarskiej młodzieży z Białorusi (przedstawiciele z parafii Szczuczyn i Lida) na czele z o. Aleksandrem Machnaczem SP wzięła udział w Prowincjalnym Synodzie Młodych, który odbył się w Warszawie (Polska). • Pierwsze spotkania organizacyjne wolontariuszy Diecezjalnego Dnia Dziecka obyły się w grodzieńskiej parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Grodnie.

Przegląd wiadomości przygotowano na podstawie strony internetowej ***grodnensis.by.***

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Jerzemu Konopielce
przesyłamy wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu odejścia do domu Pana kochanego ojca Wacława.

Parafianie ze Studzienik

Czcigodnemu Księdzu Kanonikowi Zdzisławowi Wederowi
z powodu śmierci brata przesyłamy słowa szczerego współczucia i żalu. Niech Pan doda Ci sił, aby przeżyć ból utraty, a bezgraniczny smutek niech wkrótce ustąpi miejsce dobrej pamięci o zmarłym.

Chór parafialny z kościoła św. Michała Archanioła w Smorgoniach

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

13 maja 1948 r. – ks. Walerian Holak, *prob. Oszmiana;*
18 maja 1987 r. – ks. prałat Kazimierz Orłowski, *prob. Adamowicze;*
26 maja 1951 r. – ks. Jan Rudziński, *prob. Odelsk.*

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

VIII DIECEZJALNY DZIEŃ DZIECKA ODBĘDZIE SIĘ W GRODNIE

Wydarzenie będzie miało miejsce 2 czerwca w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (osiedle Południowy) pod hasłem „Bądź dzieckiem Boga!".

Organizatorzy proponują ciekawy i bogaty program (zabawy, gry, konkursy), a przede wszystkim modlitwę, Eucharystię, której będzie przewodniczył biskup. Do przygotowywania planu spotkania zachęca się wszystkich chętnych. Wszyscy pragnący pokazać przedstawienie, zaśpiewać na scenie lub mający inne propozycje, które mogłyby ubogacić wydarzenie, są proszeni o uprzedni kontakt z organizatorami.
Na spotkanie są zaproszone dzieci z diecezji grodzieńskiej, a także z innych zakątków Białorusi, aby na modlitwie i zabawie razem spędzić czas. Liczba uczestników jest nieograniczona. Organizatorzy zapewniają każdemu wyżywienie w ciągu dnia.

O chęci udziału trzeba powiadomić do 26 maja ks. Jerzego Martinowicza, organizatora i odpowiedzialnego za Diecezjalny Dzień Dziecka mailowo sakralna@op.pl lub przez telefon (8 029) 784-05-72.

DIECEZJALNY DZIEŃ OJCA ODBĘDZIE SIĘ W KOPCIÓWCE

Wydarzenie tradycyjnie jest obchodzone w pierwszą niedzielę czerwca. W świątyniach diecezji grodzieńskiej wierni modlą się za tych, którzy dali im życie, a dla zmarłych ojców wypraszają wieczne szczęście w Niebie.

Tegoroczna uroczystość odbędzie się 3 czerwca w sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej Cierpliwie Słuchającej, na Wzgórzu Nadziei. W tym dniu wyruszy tam piesza pielgrzymka z Grodna. Do udziału są zaproszeni ojcowie, a także wszyscy mężczyźni, by prosić Maryję Pannę o łaski dla swoich rodzin.

Program:
7.00 – Msza św. w kościele MB Anielskiej;
8.00 – wyruszenie pielgrzymów;
12.00 – przywitanie pielgrzymów przez kustosza sanktuarium w Kopciówce;
12.00 –13.00 – herbata, odpoczynek;
13.00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia;
13.15 – konferencja dla ojców, mężczyzn;
14.00 – Droga Krzyżowa;
15.00 – Msza św. za ojców (żywych i zmarłych);
16.30 – odjazd autokarem do Grodna.

DIAKON ANDRZEJ KOWSZUK PRZYJMIE ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE

Udzieli ich biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz. Uroczystość odbędzie się 9 czerwca w katedrze św. Franciszka Ksawerego w Grodnie. Rozpoczęcie Mszy św. o godz. 12.00.

Diakon Andrzej Kowszuk urodził się 16 lutego 1986 roku. Pochodzi z parafii Trójcy Przenajświętszej i św. Franciszka z Asyżu w Świsłoczy. W rodzinnej parafii 10 czerwca o godz. 10.00 neoprezbiter odprawi prymicyjną Mszę św.

PARAFIADA DZIECI I MŁODZIEŻY DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ PO RAZ 10. ODBĘDZIE SIĘ W GRODNIE

Wydarzenie pod hasłem „Żyć Ewangelią" będzie miało miejsce w dniach 18-21 czerwca w grodzieńskich parafiach Niepokalanego Poczęcia NMP (osiedle Południowy) oraz Najświętszego Odkupiciela (osiedle Dziewiatówka), a także na stadionie CKS „Niemen".

Warunki udziału:

- wiek uczestników od 10 do 19 lat (grupa „A" – 2005-2008 r.u., grupa „B" – 2002-2004 r. u., grupa „C" – 1999-2001 r.u.);
- koszty udziału – 3 rub. (istnieje możliwość zwolnienia od wpłaty);
- przy sobie trzeba mieć wypełnione zaświadczenie medyczne uczestnika Parafiady oraz kopię paszportu (31-33 str.);
- Maksymalna liczba uczestników z jednej parafii – 15 osób + opiekun.

Potwierdzić udział w Parafiadzie trzeba do 1 czerwca pod numerem: (8 033) 624-35-22 lub (8 029) 319-54-56, ks. Artur. Listę uczestników trzeba przysłać do 15 czerwca na mail a-malafej@mail.ru. Do udziału jest zaproszona młodzież z całej Białorusi.

RADA DS. RODZINY PRZY KKBB ZAPRASZA NA KURSY-REKOLEKCJE

Odbędą się 22-27 czerwca w Nowogródku (ul. 1 Maja 26). Podczas spotkania uczestnicy poszerzą swoją wiedzę o wierze, życiu rodzinnym, sposobach budowania dobrych relacji w małżeństwie. Każdy będzie miał możliwość zadać nurtujące go pytania w trakcie specjalnego punktu programu „100 pytań do...".

W kursach-rekolekcjach mogą wziąć udział wszyscy chętni, a szczególnie ci, którzy przygotowują się do pracy lub już pracują w poradni rodzinnej.

Zapisy trwają do 15 czerwca pod numerem (8 029) 588-42-73 lub mailowo meleshko_irina@mail.ru (Irena Mieleszko).

Kalendarz wydarzeń

14 maja

Święto św. Macieja Apostoła.

20 maja

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Zakończenie okresu wielkanocnego.

21 maja

Święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła.

23 maja

27. rocznica święceń biskupich Pasterza diecezji. Módlmy się w intencji księdza biskupa Aleksandra Kaszkiewicza i jego owocnej posługi apostolskiej w naszej diecezji.

24 maja

Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

Programy redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii"
Rozważania nad Słowem Bożym. Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Świsłoczy na 100.8 FM.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim
Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej. Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13" w programie „Radio Vaticana Telepace". W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura" Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

Intencje różańcowe

Maj

Aby pasterzom Kościoła grodzieńskiego Pan Bóg udzielał niezbędnej pomocy w służbie ludowi Bożemu diecezji.



Dlaczego Komunia św. jest dla katolików tak ważna?



W maju, a czasami też w czerwcu wiele dzieci przeżywa najważniejszy moment w swoim życiu religijnym – dzień Pierwszej Komunii Świętej. Wtedy to po raz pierwszy przyjmują do swych serduszek Pana Jezusa, „ukrytego” w białej Hostii.

Pierwsza Komunia Święta jest uważana za jeden z najważniejszych sakramentów w chrześcijaństwie. Zgodnie z Pismem Świętym sakrament Eucharystii to pamiątka Ostatniej Wieczerzy, gdy Jezus Chrystus złożył dziękczynienie Bogu, swojemu Ojcu. Symbolem tego wydarzenia stała się Komunia św., która jest nieodłączną częścią każdej liturgii chrześcijańskiej. Przystępując do sakramentu Eucharystii, katolicy świadczą, że wierzą w śmierć i zmartwychwstanie Syna Bożego, który umarł i powstał z martwych, by odkupić grzechy ludzkości. Wyraz „Eucharystia” pochodzi od gr. „eucharistia”, co oznacza „podziękowanie”, a wyraz „komunia” od łac. „communio”, czyli „wspólnota”.

„Aniołowie, gdyby zazdrościć mogli, to by nam zazdrościli przyjmowania Komunii św., w której Bóg jest mocno związany ze swoim stworzeniem. W tak bliskie relacje nie wchodzi nawet z aniołami” (por. Dz 1804) – pisała św. Faustyna Kowalska. Eucharystia oświeca ludzką duszę. Powinniśmy godnie się przygotowywać i przystępować do sakramentu z radością. O tym przypomina opowiadanie Fabio Rozzi „Sklep światła”.

Pewnego razu bardzo skąpy człowiek postanowił kupić trochę światła, by rozjaśnić swoje życie. Poszedł do sklepu, gdzie były wszystkie światła świata, i powiedział do sprzedawcy: „Chcę kupić światło”. Ale chcę zapłacić nie więcej niż 10 kopiejek”. Sprzedawca odrzekł: „Dobrze. Za 10 kopiejek mogę ci sprzedać jedną zapałkę. Jej światło ma piękny kolor, ale będzie trwało zaledwie kilka chwil”. Skąpy człowiek nabył zapałkę i poszedł zasmucony z powrotem.

Po pewnym czasie obok przechodziła bardzo ładna dziewczyna, która również chciała kupić światło. Zwróciła się do sprzedawcy: „Potrzebuję światła, które by rozjaśniło moją drogę. Mogę wydać jednego rubla, ponieważ reszta pieniędzy jest mi potrzebna do pielęgnacji mojej urody”. Sprzedawca odpowiedział: „Za jeden rubel dam ci świecę. Będzie rozjaśniać twoje kroki, ale będzie to trwało tylko przez kilka minut”. Dziewczyna kupiła świeczkę i odeszła, również smutna.

Nabyć światło zapragnęła też pewna bardzo mądra kobieta w podeszłym wieku. „Sprzedawco, dam ci 10 rubli. W ten sposób będę miała światło, które przetrwa znacznie dłużej niż u dwóch poprzednich klientów” – powiedziała. „Masz rację – odrzekł sprzedawca. – Za 10 rubli proponuję Ci pochodnię. Jest trwalsza niż zapałka lub świeca. Ale pamiętaj, że jej światło płonie zaledwie kilka godzin”. Starsza kobieta wzięła pochodnię. Jednak również odeszła niepocieszona.

Mieć życie pełne światła chciał też bardzo bogaty młodzieniec. „Sprzedawco, nie mam nic przeciwko wydatków. Dam ci 100 rubli za moje światło” – powiedział. Sprzedawca wyjął okazały żyrandol i rzekł: „Przyjacielu, za 100 rubli możesz mieć to. Na pewno żyrandol będzie rozjaśniał twoje życie i twój dom przez dłuższy czas. Ale jego żarówka będzie mogła się palić tylko kilka dni”. Bogaty młodzieniec kupił żyrandol i odszedł smutny, jak pozostali klienci.

Później przyszedł chłopak, który przygotowywał się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. Wszedł do sklepu i powiedział: „Pragnę otrzymać światło, które będzie mnie oświetlać. Ale nie mam pieniędzy. Jedyne, co posiadam, to moje serce, które chętnie ci oddam, by otrzymać to światło”. Sprzedawca odrzekł: „Jesteś najroztropniejszym i najpoczciwszym człowiekiem ze wszystkich, którzy zajrzeli do mojego sklepu. Dzięki twemu sercu możesz za darmo wziąć światło, które pali się przez całe życie. Tym światłem jest Jezus”. Chłopiec wziął Chrystusa za rękę i odszedł szczęśliwy, by przyjąć Pierwszą Komunię Świętą.

Niech dusza każdego z Was tęskni za Bogiem, pragnąc jak najszybciej zjednoczyć się z Nim w Eucharystii!

Zadanie: **przygotuj się do przyjęcia Komunii św. poprzez rzetelny rachunek sumienia oraz podjęcie konkretnych postanowień.**

S. Weronika Bliźniuk FMA

Czekamy na Twoje „dlaczego”, które możesz wysłać na adres redakcji. Na pytania zawsze gotowe są odpowiedzieć siostry salezjanki ze Smorgoń.

Z głębi serca

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Aleksandrowi Kaszkiewiczowi
z okazji Imienin składamy moc najserdeczniejszych życzeń: wszelkich łask Bożych, nieustannej opieki Matki Najświętszej, dużo sił, cierpliwości, niegasnącego zapału w posłudze pasterskiej oraz mocnego zdrowia.
S. Irena Złotkowska, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Wspomożycielek Dusz Czyśćcowych

Czcigodnej Siostrze Weronice Bliźniuk
z okazji Urodzin składamy wiązankę serdecznych życzeń połączonych z modlitwą. Niech Matka Boża codziennie się Siostrą opiekuje i będzie obok w trudnych chwilach, a Duch Święty swoimi darami ubogaca duszę, by Siostra nadal mogła nieść ludziom światło Ewangelii Chrystusowej. Jesteśmy bardzo wdzięczni za uwagę do naszych małych czytelników. Bóg zapłać!
Redakcja „Słowa Życia”

Czcigodnej Siostrze Jadwidze Miecielicy
z okazji Urodzin z całego serca życzymy błogosławieństwa Bożego. Niech każdy dzień życia będzie pełen zdrowia, szczęścia i radości. Niech Duch Święty oświeca i prowadzi Bożymi ścieżkami, a Matka Najświętsza opiekuje się Tobą. Szczęść Boże!
Wierni z parafii Grandzicze

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Bakłażcowi
z okazji Imienin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech każdy dzień będzie pełen radości, sił i zapału do głoszenia Słowa Bożego, a obok zawsze będą dobrzy i życzliwi ludzie. Niech Wszechmocny codziennie obdarza Cię wszelkimi łaskami, a Maryja Panna i święty Patron nieustannie się Tobą opiekują.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Krzemienica

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Suszyńskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Pan Bóg codziennie obdarza Cię swymi łaskami: mocnym zdrowiem, pogodą ducha, mądrością i pomyślnością w posłudze duszpasterskiej. Niech Najświętsza Maryja Panna i święty Patron nieustannie się opiekują, a Anioł Stróż czuwa nad Tobą i pomaga godnie przeżywać każdy dzień.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Hermaniszki

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Lebiedziewiczowi
z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia. Dziś modły gorące wznosimy do ołtarza. Niech Cię Pan Bóg dobry łaskami obdarza. Abyś żył spokojnie na tej dolinie, I mógł długo pracować na Bożej niwie. Ile gwiazd Pan stworzył na niebie, Tyle szczęścia i zdrowia pragniemy dla Ciebie.
Komitet Kościelny, wdzięczni parafianie, dzieci i młodzież, Żemosław

Czcigodny Ojcze Proboszczu Andrzeju Agiel!
W dniu Twoich Urodzin życzymy radości, mocnego zdrowia, sił i wytrwałości w trudnej posłudze duszpasterskiej. Niech Najświętsza Maryja Panna otacza Cię matczyną miłością i opieką, a także wyprasza u swojego Syna potrzebne łaski. Dziękujemy za mądre myśli, wspaniały przykład wiary, ofiarną pracę i życzliwość.
Z szacunkiem i modlitwą wierni z parafii Lida-Industrialny

Kochany Księże Jerzy Sadowski!
Przyjmij te słowa ciepłe i szczere:
W dniu Twoich urodzin niech Bóg da Ci łask wiele. Niech wzmacnia powołanie, osłania, kiedy trzeba, I prostą, pewną drogą prowadzi do Nieba. Śpiewaj sercem kapłańskim radosne dziękczynienie Za służbę Chrystusowi, za wielkie wyróżnienie. A my się dziś do Ciebie serdecznie uśmiechamy I wszystkie swe życzenia w modlitwę przemieniamy.
Wdzięczne rodziny z parafii św. Wacława w Wołkowysku

Czcigodny Księże Proboszczu Dymitrze Urbanowicz!
Z okazji Urodzin z całego serca życzymy obfitych łask Bożych i darów Ducha Świętego. Niech każdy dzień będzie napełniony ciepłem, radością, dobrocią, miłością i nadzieją, wiara każdego dnia tylko się umacnia, a wszystkie plany realizują się z Bożą i ludzką pomocą. Niech posługa duszpasterska przynosi obfite owoce, a nasza modlitwa będzie dla Ciebie wsparciem w trudnych chwilach.
Z szacunkiem Legion Maryi i Kółko Różańcowe z parafii św. Jana Pawła II w Smorgoniach

Czcigodny Księże Walery Spirydon!
Z okazji Urodzin życzymy Ci mocnego zdrowia, radości, szczęścia. Pragniemy także wyrazić swoją wdzięczność. Tak się raduje serce, gdy się gromadzimy wspólnie na Mszy św. Zawsze spotykasz nas życzliwym spojrzeniem. Nisko się kłaniamy za kulturę, szczerość i serdeczność, za to, że zrozumiale tłumaczysz Słowo Boże, które czyni nas lepszymi i bardziej miłosiernymi. Wznosimy do Pana modlitwy i dziękujemy za tak dobrze wykształconego, mądrego i sumiennego kapłana. Niech Jezus zawsze będzie Twoim Przyjacielem, Duch Święty rozjaśnia swoim światłem każdy dzień życia, Matka Boża przytula do swojego serca, dobry Bóg obdarza wszelkimi łaskami, a święty Patron nieustannie się modli za Ciebie przed ołtarzem Pana.
Z szacunkiem Komitet Kościelny i parafianie z kościoła w Rędzinowszczyźnie

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Urbanowi
z okazji Urodzin pragniemy złożyć serdeczne życzenia: błogosławieństwa Bożego oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech Bóg obdarza swoimi łaskami, mocą i siłą, oświecając każdy dzień Twojego życia. Życzymy również życzliwości, miłości od każdego spotykanego na drodze człowieka.
Wdzięczni wierni z parafii św. Józefa w Grodnie

Czcigodnej Siostrze Weronice Bliźniuk
z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia: błogosławieństwa Bożego, potrzebnych łask, darów Ducha Świętego, zdrowia, pięknych i obfitych owoców w posłudze. Niech dobry Bóg, któremu zawierzyłaś swą drogę życiową, błogosławi każdego dnia, a Matka Najświętsza otacza swoją opieką zawsze i wszędzie. Dziękujemy za czułe serce i troskę o nasz chór dziecięcy i grupę modlitewną ADMA.
Młodzież, dzieci, zakrystian Zdzisław oraz parafianie ze Smorgoń

Czcigodnemu Ojcu Stanisławowi Sadowskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Pan dodaje Ci mocy, Duch Święty obdarza mądrością i pokojem, Jezus służy przykładem na drodze kapłańskiej, a Matka Boża zawsze Cię strzeże. Życzymy mocnego zdrowia, długich lat życia, cierpliwości, męstwa, dobrych i czułych wiernych. Szczęść Boże!
Rycerstwo Niepokalanej i Kółko adoracyjne z parafii MB Anielskiej w Grodnie

Czcigodnemu Ojcu Stanisławowi Sadowskiemu
z okazji Imienin, Urodzin i rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy moc najserdeczniejszych życzeń. Niech Chrystus, którego codziennie trzymasz w swoich kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień, Matka Boża otacza miłością i opieką, a Duch Święty nieustannie obdarza swoimi darami. Mocnego zdrowia, szczęścia, radości, uśmiechu i długich lat życia. Szczęść Boże!
Z szacunkiem byli parafianie z Porozowa

Czcigodnemu Księdzu Antoniemu Obuchowskiemu
z okazji Imienin serdecznie życzymy mocnego zdrowia, radości, szczęścia, dobrych i sprawiedliwych ludzi obok, obfitych łask Bożych, opieki Matki Najświętszej. Niech Chrystus Pan w swoim miłosierdziu zawsze czuwa nad Tobą i będzie Twoim Przyjacielem, dary Ducha Świętego oświecają życie i drogę kapłańską, a święty Patron i Anioł Stróż czuwają nad Tobą w każdej chwili dnia i nocy.
Rada Parafialna oraz wierni z parafii Sopoćkinie, rodzina Kościuszków

Czcigodnemu Księdzu Stanisławowi Pytelowi
z okazji Imienin szczerze życzymy zdrowia, wielu łask Bożych, radości, szczęścia, opieki Matki Najświętszej i świętego Patrona. Niech radość i pokój w Twoim sercu goszczą, niech nigdy nie zabraknie ludzkiej życzliwości. Szczęść Boże!
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Wasiliszki

Czcigodnemu Księdzu Stanisławowi Łabanowi
z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych, nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny i świętego Patrona oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech każdy dzień będzie szczęśliwy i błogosławiony, a trud na niwie Pana przynosi obfite plony. Szczęść Boże!
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Bieniakonie

Czcigodnemu Księdzu Arturowi Małafiejowi
z okazji 12. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy serdeczne życzenia. W modlitwach prosimy, aby miłosierny Bóg wynagrodził Ci mocnym zdrowiem, siłą, wytrwałością, niegasnącym zapałem w szczerej i ofiarnej posłudze Bogu i ludziom. Niech Matka Najświętsza otula Ciebie i Twoich krewnych, a Duch Święty rozjaśnia drogę życia. Dziękujemy za dobre serce, życzliwość, modlitwę, cierpliwość do nas. Życzymy szczęścia, jak najwięcej radosnych chwil w tym wspaniałym dniu i w ciągu całego życia!
Z szacunkiem i modlitwą wierni z parafii Grodno-Augustówek

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Gricko
z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich składamy serdeczne życzenia. Niech Twa służba Bogu i ludziom będzie owocna, szczera i błogosławiona. Życzymy zdrowia, długich lat życia, życzliwych ludzi obok. Szczerze dziękujemy za dobre serce, naukę i radość wiary, którą dzielisz się z nami.
Parafianie z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pierwomajsku oraz wierni z kaplicy Miłosierdzia Bożego w Chodziłoniach

Szanownej Pani Halinie Mazurczyk,
aktywnej parafiance pracującej w kościele w Korobczycach, z okazji Urodzin życzymy mocnego zdrowia na długie lata, energii, ludzkiej życzliwości i niezachwianej wiary. Dziękujemy za optymizm, dobre serce, czułość, wielkoduszność, uwagę i ciepło, którymi darzysz nas i wszystkich naokoło! Dziękujemy Bogu za to, że jesteś z nami. Niech Matka Boża dodaje Ci sił i cierpliwości, a Duch Święty obdarza swoimi darami.
Rodziny Sirajewych i Mazurczyków

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Gricko
z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich składamy serdeczne życzenia. Niech codzienne wysiłki życiowe Cię inspirują i pomagają zauważyć piękno życia. Niech Matka Boża zawsze ma Ciebie w swojej opiece, obdarza wszelkimi potrzebnymi łaskami i wspiera w trudnych chwilach, a miłosierny Jezus każdego dnia przytula do swojego serca i błogosławi na dobre uczynki.
Apostolat „Margaretka”, Ostryna

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz**, założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel: **(8 0152) 75-64-38;** e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com; http://www.slowo.grodnensis.by.**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»**, ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 2518; nakład: 4245; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna